

## Stańko i Rek znowu zagrają razem



Vitold Rek i Tomasz Stańko, fot. Klaus Muempfer

Ostatni raz stali razem na scenie 20 lat temu, wcześniej współpracowali ze sobą przez ponad dekadę. Dwaj wielcy jazzmani rodem z Rzeszowa, Tomasz Stańko i Vitold Rek, 30 kwietnia ponownie zagrają razem.

### RZESZOWSKIE KONEKSJE

17 stycznia Tomasz Stańko prezentował w Rzeszowie nowy hejnał miasta swojego autorstwa. Przy tej okazji, zastanawiając się nad kolejną po honorowym obywatelstwie i hejnale okazją, aby zaprosić tego znakomitego muzyka do Rzeszowa, zapytałem o to, czy nie chciałby znów po latach stanąć na scenie ze swoim wieloletnim muzycznym partnerem Vitoldem Rekiem. Tomasz Stańko wyraźnie ożywiony rozwinął tę myśl i mówił: - Bardzo chętnie zagrałbym tu z Vitoldem. Mieliśmy kiedyś trasę w duecie i myślę, że można by spokojnie to zagrać, albo powtórzyć z Sudnikiem i Skowronem Freeelectronic. Byłaby okazja, żeby to zarejestrować, bo mieliśmy bardzo mało nagrań. Świetnie grało mi się tę muzykę. Zawsze zwracam uwagę na ludzi, z którymi gram i ten skład był wyjątkowo dopasowany. Freeelectronic to nowatorski zespół, któremu liderował Tomasz Stańko w latach 80-tych z Vitoldem Rekiem na kontrabasie, Januszem Skowronem za syntezatorami i Tadeuszem Sudnikiem wykorzystującym elektronikę. Zespół łączył free jazzowe improwizacje z osadzonym rytmem i elektronicznymi przestrzeniami. Efektem tej działalności są znakomite płyty "Witkacy Peyotl" czy „The Montreux Performance”.

### DUCH FREEELECTRONIC

Kilka tygodni później dywagacje przerodziły się w rzeczywistość. W programie renomowanego wrocławskiego festiwalu "Jazz nad Odrą" znalazł się wspólny koncert Tomasza Stańko i Vitolda Reka, a także Tadeusza Sudnika. Trzy czwarte dawnego składu Freeelectronic dopełni gospodarz i Dyrektor Artystyczny Festiwalu Leszek Możdżer oraz perkusjonista Zohar Fresco. Ten świetny skład zaprezentuje się 30 kwietnia podczas Świątowego Dnia Jazzu we wrocławskiej Hali Stulecia obok takich znakomitości jak Jazzanova i Paul Randolph, Nils Frahm czy Urszula Dudziak.

Bardzo cieszę się, że wystąpię z Tomaszem Stańko w Hali Stulecia. To kontynuacja zespołu Freeelectronic, który fascynował mnie od kiedy zainteresowałem się jazzem - powiedział Leszek Możdżer w rozmowie z "Rzeczpospolitą".

Równie entuzjastycznie do kwietniowego koncertu odnosi się Vitold Rek: Cieszę się niezmiernie na odnowienie naszej współpracy z

Tomaszem. Ostatni raz graliśmy razem w duecie w Niemczech w 1996 roku. To szmat czasu. Przyznam, że grywam sobie z przyjemnością i sentymentem jego nowy hejnał Rzeszowa.

Tomasz Stańko podczas naszej ostatniej rozmowy w Sanoku mówił, że cały czas zastanawia się jeszcze nad repertuarem tego wyjątkowego koncertu, ale będą to prawdopodobnie całkowicie nowe kompozycje przygotowywane na kolejną płytę trębacza, której premiera planowana jest na przyszły rok. Z pewnością w tym wyjątkowym składzie zabrzmiać niepowtarzalnie.

Bartłomiej Skubisz

Day&Night, kwiecień 2016